



Sygn. akt III UK 68/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Wróbel (przewodniczący)

SSN Piotr Prusinowski

SSN Krzysztof Rączka (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania A. A.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.
o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 9 maja 2018 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 8 listopada 2016 r., sygn. akt III AUa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę
Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 8 listopada 2016 r., sygn. akt III AUa [...] Sąd Apelacyjny w [...] uwzględnił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. od wyroku

Sądu Okręgowego w S. z 19 maja 2016 r., sygn. akt VI U [...] i zmienił zaskarżony wyrok, którym Sąd pierwszej instancji uwzględnił odwołanie, oddalając odwołanie A. A. od decyzji organu rentowego z 18 sierpnia 2014 r., w której organ rentowy odmówił A. A. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy wskazując, że komisja lekarska ZUS orzeczeniem z 13 sierpnia 2014 r. uznała, że ubezpieczony nie jest niezdolny do pracy.

W sprawie ustalono następujący stan faktyczny. A. A. urodził się w dniu 28 października 1966 r. Ukończył zasadniczą szkołę zawodową w zawodzie monter ślusarskiego wyposażenia okrętowego, a następnie Technikum [...] na podbudowie zasadniczej szkoły zawodowej, uzyskując tytuł mechanik o specjalności budowa maszyn i urządzeń okrętowych. Nie zdawał matury. W czasie swojej aktywności zawodowej ubezpieczony wykonywał pracę zgodną z poziomem posiadanych kwalifikacji - przede wszystkim przy budowie i remoncie statków na stanowiskach monter ślusarskiego wyposażenia okrętowego w latach 1981-1989, 1996-2006 oraz ślusarza w latach 2006-2007.

W październiku 2007 r. ubezpieczony był operowany z powodu dyskopatii L5/S1 lewostronnej. W marcu 2012 r. przebył reoperację kręgosłupa (z rozpoznaniem dyskopatii L4/L5). W okresie od 25 lutego 2008 r. do 18 lutego 2009 r. A. A. miał przyznane przez ZUS O/S. prawo do świadczenia rehabilitacyjnego z uwagi na rozpoznanie przebytego leczenia operacyjnego z powodu wypadnięcia jądra miazdżystego z krążka międzykręgowego na poziomie L5/S1 w październiku 2007 r. z lewostronnym zespołem bólowym. Następnie, w okresie od 19 lutego 2009 r. do 30 czerwca 2014 r. na mocy kolejnych decyzji organ rentowy przyznawał ubezpieczonemu prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy. U A. A. rozpoznawano wówczas przewlekły zespół bólowy korzeniowy L/S na tle zmian dyskopatyczno-zwyrodnieniowych po leczeniu operacyjnym dyskopatii L5/S1 w październiku 2007 r., z objawami ubytkowymi. Przy ustalaniu stopnia niezdolności ubezpieczonego do pracy lekarze orzecznicy ZUS przyjmowali, że A. A. z zawodu jest monterem-mechanikiem okrętowym, ślusarzem-mechanikiem okrętowym i na tym stanowisku pracował w stoczni przez 20 lat (wywiady zawodowe). W roku 2013 lekarz orzecznik ZUS w uzasadnieniu swojej opinii, stwierdzającej istnienie częściowej niezdolności do pracy na okres do

czerwca 2014 r., wskazał między innymi, że ubezpieczony „wymaga oszczędzającego trybu życia, osoba ciężko pracująca fizycznie”.

W dniu 4 czerwca 2014 r. A. A. złożył w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddziale w S. wniosek o przyznanie mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy na dalszy okres. W dniu 23 czerwca 2014 r. lekarz orzecznik ZUS po przeprowadzonym badaniu uznał, że A. A. nie jest osobą niezdolną do pracy. Wskazując, że jest on osobą z wykształceniem średnim technicznym w zawodzie monter maszyn okrętowych, która pracowała w zawodzie, w stoczni, odnotowując fakt przebycia dwukrotnie zabiegów operacyjnych kręgosłupa, uznał, że w stanie zdrowia badanego nastąpiła poprawa i odzyskał on zdolność do pracy. Po złożeniu przez ubezpieczonego sprzeciwu od powyższego orzeczenia został on poddany badaniu przez komisję lekarską ZUS, która w dniu 13 sierpnia 2014 r. wydała orzeczenie, w którym podtrzymała opinię lekarza orzecznika ZUS, stwierdzając, że ubezpieczony nie jest niezdolny do pracy.

A. A. w roku 2014 pozostawał pod stałą opieką między innymi lekarzy neurologa i neurochirurga, a także lekarza rodzinnego. W dniu 12 sierpnia 2014 r. wykonano u niego badanie rezonansu magnetycznego kręgosłupa na poziomie odcinka lędźwiowego, uzyskując obraz przemawiający za istnieniem nawrotowej przepukliny krążka międzykręgowego L4/L5, z towarzyszącymi zmianami bliznowatymi w przedniej części kanału kręgowego po prawej stronie. Ubezpieczony leczył się ponadto w tym czasie z powodu przewlekłego wirusowego zapalenia wątroby typu C, rozpoznanego u niego już w roku 1999.

Według stanu istniejącego w dacie wydawania zaskarżonej decyzji u A. A. nie istniały podstawy do rozpoznania istnienia ostrego, przewlekłego zespołu bólowego kręgosłupa, a wyłącznie zespołu bólowego kręgosłupa L/S w wywiadzie, a ponadto stanu po leczeniu operacyjnym z powodu dyskopatii L5/S1 w 2007 r., L4/L5 w 2012 r. oraz przewlekłego zapalenia wątroby typu C. Fakt przebycia dwóch operacji w obrębie kręgosłupa stanowił wówczas u niego przeciwskazanie do wykonywania pracy związanej z dźwiganiem; ubezpieczony mógł natomiast podjąć lekką pracę fizyczną.

Z tego powodu A. A. był poczynając od 1 lipca 2014 r. nadal trwale niezdolny do wykonywania dotychczas wykonywanych prac, zgodnych z poziomem jego

kwalifikacji zawodowych jako ślusarz przemysłowy, ślusarz okrętowy czy monter ślusarskiego wyposażenia okrętowego, gdyż są to stanowiska, na których wykonywana jest praca zaliczana do ciężkiej pracy fizycznej, wymagającej dźwigania ciężarów i wymuszonej pozycji ciała. Przewlekłe zapalenie wątroby typu C nie wpływało na zdolność ubezpieczonego do pracy.

W dniu 22 maja 2015 r. A. A. przebył wcześniej zaplanowaną, zgodnie ze skierowaniem od leczącego lekarza neurochirurga, reoperację kręgosłupa w odcinku L4/L5. Po przebyciu operacji, w sierpniu 2015 r. ubezpieczony złożył w ZUS wniosek o rentę, który został rozpoznany pozytywnie. Organ rentowy przyznał mu prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na okres od 1 sierpnia 2015 r. do 30 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny wskazał, że podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, jednak nie zgodził się z wnioskiem, że A. A. po dniu 30 czerwca 2014 r. nadal był osobą częściowo niezdolną do pracy. Zdaniem Sądu odwoławczego, nie można było uznać, że w sprawie istotnym było ustalenie czy u ubezpieczonego nastąpiła istotna poprawa stanu zdrowia w porównaniu do okresu, gdy organ rentowy przyznawał ubezpieczonemu prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Istotą sprawy było bowiem zbadanie prawidłowości zaskarżonej decyzji z 18 sierpnia 2014 r., a więc jej prawidłowość pod względem faktycznym i prawnym. Zatem przedmiotem rozpoznania było czy po zakończeniu pobierania świadczenia rentowego w dniu 30 czerwca 2014 r. ubezpieczony był nadal osobą niezdolną do pracy w rozumieniu art. 12 i art. 13 ustawy emerytalno-rentowej, czy stan jego zdrowia po tym dniu nie pozwalał mu na wykonywanie pracy ślusarza, czy też innej pracy w ramach posiadanych kwalifikacji.

Niewątpliwym, w ocenie Sądu drugiej instancji, było, że na skutek schorzeń kręgosłupa ubezpieczony nie może wykonywać ciężkiej pracy fizycznej, którą wykonywał w czasie zatrudnienia w stoczni jako ślusarz przemysłowy, ślusarz okrętowy i monter ślusarskiego wyposażenia okrętowego. Sąd Apelacyjny zwrócił jednak również uwagę, że A. A. pracował też jako ślusarz od listopada 1989 r. do czerwca 1996 r. i od września 2006 r. do grudnia 2007 r. Umknęło więc Sądowi Okręgowemu, że ubezpieczony zachował zdolność do wykonywania prac ślusarsko-mechanicznych, montażowych czy warsztatowych w ramach

posiadanych kwalifikacji. Oznacza to, że mimo utraty zdolności do wykonywania ciężkiej pracy fizycznej ubezpieczony w ramach posiadanych kwalifikacji mógł nadal wykonywać pracę.

Przy takim jednoznacznym ustaleniu biegłych sądowych neurologa i obu specjalistów medycyny pracy sam fakt, że organ rentowy przy orzekaniu o niezdolności ubezpieczonego do pracy w poprzednich latach uwzględniał jedynie zdolność do wykonywania ciężkich prac fizycznych nie mogło mieć wpływu na rozpoznanie niniejszej sprawy i nie mogło decydować o dalszym przyznawaniu tego prawa. Za nieuprawnione uznał Sąd odwoławczy stwierdzenie, że skoro organ rentowy dotychczas przyznawał prawo do renty, to mimo niespełnienia warunku określonego w art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalno-rentowej prawo do wnioskowanego świadczenia winno być nadal przyznawane.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji - jak wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku - wychodząc poza literalne brzmienie wniosków opinii biegłych przeprowadził dowolną ich interpretację, skupiając się wyłącznie na pracy, którą ubezpieczony wykonywał w stoczni. Natomiast okoliczność, że ubezpieczony nie może wykonywać ciężkich prac fizycznych nie powodowała niezdolności do pracy w rozumieniu art. 12 i art. 13 ustawy emerytalno-rentowej skoro ubezpieczony w ramach posiadanych kwalifikacji mógł nadal wykonywać pracę ślusarza, pracownika warsztatowego, a także inne prace wskazane przez biegłych.

Sąd drugiej instancji podniósł, że obowiązkiem sądu pierwszej instancji było ustalenie, czy stwierdzone u ubezpieczonego naruszenie sprawności organizmu po dniu 30 czerwca 2014 r. skutkowało jego niezdolnością do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami w kontekście całokształtu dotychczasowego zatrudnienia i posiadanych kwalifikacji. Tymczasem rozważania Sądu Okręgowego koncentrowały się na przeciwwskazaniu do ciężkiej pracy fizycznej ubezpieczonego, pomijając całkowicie możliwość wykonywania innych prac zgodnych z posiadanymi kwalifikacjami. Wskazywało to na to, że sąd pierwszej instancji mimo ustalenia w sposób prawidłowy stanu faktycznego w sposób nieuprawniony nie uwzględnił go w całości przy rozstrzygnięciu tej sprawy, a to w ocenie Sądu Apelacyjnego, dyskwalifikuje rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego.

Sąd odwoławczy uznał, że dopiero skonfrontowanie faktycznego stanu zdrowia ubezpieczonego (brak istotnych odchyłeń od normy stanu kręgosłupa, nie stwierdzono cech ostrego zespołu bólowego oraz neurologicznych objawów ubytku funkcji), posiadanych kwalifikacji i charakteru pracy dotychczas wykonywanej, z jego przeciwwskazaniem do wykonywania zatrudnienia, pozwalało dokonać prawidłowej oceny zdolności A. A. do pracy zgodnie z art. ustawy 12 i 13 emerytalno-rentowej. Pamiętać bowiem należy, że niezdolną do pracy nie jest osoba, w organizmie której występują jakiekolwiek jednostki chorobowe, ale osoba u której nastąpiła utrata zdolności do wykonywania pracy. Jednocześnie o niezdolności do pracy można mówić wyłącznie w sytuacji utraty zdolności do pracy zgodnej z poziomem kwalifikacji (art. 12 ust. 2 ustawy emerytalno-rentowej). Przy czym, przy ocenie stopnia niezdolności do pracy uwzględnia się, między innymi, możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne (art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalno-rentowej).

Jednocześnie Sąd Apelacyjny uznał, że opinie biegłych sądowych sporządzone w niniejszej sprawie - neurologa i dwóch specjalistów medycyny pracy, przy uwzględnieniu ich opinii uzupełniającej, zasługują w pełni na wiarygodność, ponieważ zostały sporządzone przez specjalistów ze wskazanych dziedzin medycyny, po przeprowadzeniu badania ubezpieczonego, po zapoznaniu się przez biegłych z całą dokumentacją zawartą w aktach sprawy. Natomiast sformułowane wnioski przez biegłych - jednakowe i kategoryczne - są logicznym następstwem przeprowadzonych badań oraz dokonanego rozpoznania lekarskiego. Uzasadniając swoją opinię na piśmie biegli w sposób czytelny i logiczny przedstawili przebieg schorzeń i ich wpływ na zdolność ubezpieczonego do pracy. Opinie, jako całość, są spójne i w sposób czytelny przedstawiają sporne zagadnienie oraz dokonują oceny zdrowia badanego w kontekście wykonywanych przez niego prac i posiadanych kwalifikacji. W ocenie Sądu Apelacyjnego omawiane opinie były wiarygodnym dowodem, korespondującym z dokumentacją medyczną i pracowniczą zgromadzoną w sprawie oraz uwzględniającym wszystkie posiadane przez ubezpieczonego kwalifikacje. Opinie te stały się w całości podstawą rozstrzygnięcia

niniejszej sprawy przez Sąd Apelacyjny.

Ubezpieczony w jednoznacznych, przekonywujących oraz właściwie umotywowanych opiniach wszystkich biegłych sądowych powołanych w sprawie do oceny tej okoliczności, został uznany za zdolnego do wykonywania pracy, która nie wiąże się z ciężką pracą fizyczną, z dźwiganiem ciężarów. Zdaniem Sądu Apelacyjnego biegli zasadnie argumentowali, że A. A., u którego nie stwierdzono objawów zespołu bólowego oraz neurologicznych objawów ubytku funkcji kręgosłupa mogących wskazywać na niezdolność do pracy, jest zdolny do lekkiej pracy fizycznej z ograniczaniem dźwigania ciężarów. Ubezpieczony, w ramach posiadanych kwalifikacji, jest zatem zdolny do prac mechaniczno-ślusarskich, warsztatowych, montażowych, a także do innych prac lekkich jako konserwator, operator maszyn, kontroler jakości, pakowacz, portier, parkingowy.

Z tego względu uznać należało, że choć A. A. ma przeciwwskazania do ciężkiej pracy fizycznej, w ramach posiadanych kwalifikacji może wykonywać inne prace. Ubezpieczony powszechny wiek emerytalny osiągnie dopiero za 15 lat, posiada wykształcenie średnie zawodowe, w przeszłości pracował jako ślusarz przemysłowy, ślusarz okrętowy i monter ślusarskiego wyposażenia okrętowego, ale wykonywał też pracę ślusarza.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko wyrażone w apelacji organu rentowego, że wyrok sądu pierwszej instancji oparty został na błędnej ocenie posiadanych przez ubezpieczonego kwalifikacji zawodowych, które czyniły go osobą zdolną do pracy po dniu 30 czerwca 2014 r. mimo stwierdzonych schorzeń, a w konsekwencji rozstrzygnięcie to naruszało art. 57 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 12 i art. 13 ustawy emerytalno-rentowej.

Powyższy wyrok skargą kasacyjną zaskarżył w całości pełnomocnik ubezpieczonego. Skarżący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci:

a) art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS polegające na nie przyjęciu, że skarżący był częściowo niezdolny do pracy od dnia 1 lipca 2014 r. do dnia 30 lipca 2015 r.;

b) art. 12 ust. 1 i 3 w związku z art. 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach FUS, przez błędną ich wykładnię i niewłaściwe

zastosowanie, polegające na przyjęciu, że odwołujący się był zdolny do pracy, która nie wiąże się z ciężką pracą fizyczną, z dźwiganiem ciężarów w okresie od dnia 1 lipca 2014 r. do dnia 30 lipca 2015 r. w ramach posiadanych kwalifikacji ślusarza, a także do innych lekkich prac jak konserwator, operator, kontroler jakości, operator maszyn, kontroler jakości, pakowacz, portier, parkingowy, pomimo stwierdzonych schorzeń, chociaż schorzenia ubezpieczonego uległy nasileniu w drugiej połowie 2014 r. i pierwszej połowie 2015 r., A. A. został zakwalifikowany na leczenie reoperacyjne w Klinice [...]. Do czasu wykonania zabiegu, ze względu na nasilające się dolegliwości bólowe kręgosłupa, specjalista neurochirurg zalecił odwołującemu oszczędzający kręgosłup tryb życia. Zabieg operacyjny wyznaczono na styczeń 2015 r., a ostatecznie odbył się on w maju 2015 r. co zatem idzie odwołujący nie mógł wykonywać w tym czasie pracy, ponieważ żaden lekarz medycyny pracy nie dopuściłby ubezpieczonego od dnia 1 lipca 2014 r. do dnia 31 lipca 2015 r. do podjęcia pracy zarobkowej, a żaden pracodawca nie przyjął by go pracy. Ponadto Sąd Apelacyjny w [...] w niewystarczającym stopniu wziął pod uwagę, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne odwołującego (art. 13 ustawy), nie biorąc pod uwagę, że osobie w wieku 48, 49 lat nie jest łatwo znaleźć pracę, szczególnie tak schorowanej jak A.A. (po przebytych dwóch operacjach kręgosłupa), a także z odczuwanymi silnymi bólami kręgosłupa.

Skarżący wniósł o:

1) uchylenie zaskarżonego orzeczenia Sądu Apelacyjnego w [...] w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu sądowi w innym składzie;

ewentualnie o:

2) uchylenie zaskarżonego orzeczenia i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty stosownie do art. 398¹⁶ k.p.c.;

3) zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika z urzędu - kosztów postępowania tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej A. A. z urzędu, oświadczam, że opłaty te nie zostały zapłacone w całości lub w części;

4) rozpoznanie sprawy również pod nieobecność pełnomocnika skarżącego.

Organ rentowy w odpowiedzi na skargę kasacyjną, w przypadku przyjęcia skargi do rozpoznania, wniósł o:

1) oddalenie skargi kasacyjnej w całości;

2) zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;

3) rozpoznanie sprawy także w razie nieobecności pełnomocnika organu rentowego w przypadku rozpoznania skargi na rozprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej okazały się uzasadnione w stopniu wskazującym na konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku.

Na podstawie art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozagę nieważność postępowania.

W myśl art. 12 ust. 3 u.e.r.f.u.s. częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Zdefiniowanie pojęcia - „poziom kwalifikacji”, użytego w tym przepisie ma istotne znaczenie, bowiem stanowi podstawę do ustalania rodzajów prac, które są w zasięgu możliwości ubezpieczonego mimo stwierdzanego upośledzenia sprawności organizmu, a co za tym idzie, do ustalenia czy ograniczenie zdolności do pracy można zakwalifikować jako znaczne. O poziomie posiadanych kwalifikacji do pracy decyduje nie tylko wykształcenie lecz także uzyskana przez przyuczenie do zawodu umiejętność wykonywania specjalistycznej, kwalifikowanej pracy - także pracy fizycznej. Przyjmuje się, że niższy jest poziom kwalifikacji osób wykonujących proste prace fizyczne, niewymagające przyuczenia zawodowego niż poziom kwalifikacji osób wykonujących prace wymagające określonych specjalistycznych umiejętności nabywanych na podstawie przygotowania zawodowego - niezależnie od tego czy przygotowanie zawodowe odbywa się na zasadzie nauki w szkole zawodowej, czy też w drodze przyuczenia do zawodu. Zatem ustalenie zachowanej zdolności do pracy (określenie stopnia utraty zdolności do pracy) musi uwzględniać możliwość wykonywania porównywalnych pod względem poziomu posiadanych kwalifikacji określonych rodzajów prac ze względu na ich cechy wspólne, umożliwiające wykorzystanie dotychczasowych kwalifikacji i umiejętności oraz prac, które

ubezpieczony może wykonywać po przekwalifikowaniu zawodowym, o ile jest ono możliwe i konieczne, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne - art. 13 ust. 1 pkt 2 u.e.r.f.u.s. Brak możliwości wykonywania pracy dotychczasowej nie jest przy tym wystarczający do stwierdzenia częściowej niezdolności do pracy w sytuacji, gdy jest możliwe podjęcie innej pracy w swoim zawodzie, bez przekwalifikowania lub przy pozytywnym rokowaniu co do możliwości przekwalifikowania zawodowego. Inaczej mówiąc, niezdolność do wykonywania pracy dotychczasowej jest warunkiem koniecznym ustalenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ale nie jest warunkiem wystarczającym, jeżeli wiek, poziom wykształcenia i predyspozycje psychofizyczne usprawiedliwiają rokowanie, że mimo upośledzenia organizmu możliwe jest podjęcie innej pracy w tym samym zawodzie albo po przekwalifikowaniu zawodowym (wyrok Sądu Najwyższego z 4 sierpnia 2016 r., III UK 195/15, LEX nr 2155187). Jednocześnie przy ocenie niezdolności do pracy w myśl art. 12 u.e.r.f.u.s. o tej niezdolności nie przesądza wyłącznie ocena medyczna stwierdzająca występowanie określonych jednostek chorobowych i ich wpływ na funkcjonowanie organizmu człowieka, ale decydujące znaczenie ma ocena prawna dokonana w oparciu o okoliczności natury medycznej i okoliczności innej natury, w tym zwłaszcza poziom kwalifikacji ubezpieczonego, możliwości zarobkowania w zakresie tych kwalifikacji, możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne (art. 12 ust. 1 i 3 oraz art. 13 ust. 1 u.e.r.f.u.s.). Tym samym składająca się z powyższych elementów ocena stanowiąca subsumcję stanu faktycznego do norm prawnych, należąca do wyłącznej kompetencji sądu, pozwala uznać daną osobę za niezdolną w świetle powołanej wyżej ustawy i pozwala określić stopień tej niezdolności (wyrok Sądu Najwyższego z 9 czerwca 2016 r., III UK 149/15, LEX nr 2057632).

Odnosząc powyższe rozważania do stanu faktycznego niniejszej sprawy należy zauważyć, że Sąd drugiej instancji bezzasadnie pominął część ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie przyjmując, że odwołanie wnioskodawcy było nieuzasadnione, bowiem w ramach posiadanych kwalifikacji był on zdolny do

wykonywania prac mechaniczno-ślusarskich, warsztatowych, montażowych, a także do innych prac lekkich jako konserwator, operator maszyn, kontroler jakości, pakowacz, portier, parkingowy. Sąd Apelacyjny nieprawidłowo oparł się przy tym jedynie na fakcie, że ubezpieczony przez kilka wykonywał pracę ślusarza, bagatelizując przy tym i nie biorąc pod uwagę tej okoliczności, że przez większość swojego zatrudnienia wnioskodawca wykonywał bardziej wyspecjalizowaną pracę montera ślusarskiego wyposażenia okrętowego. Ponadto Sąd Apelacyjny pominął przy ustaleniu, że ubezpieczony mógł wykonywać pracę na stanowisku ślusarza, treść opinii biegłej z zakresu medycyny pracy, która wskazała, że ubezpieczony jest trwale niezdolny do ciężkiej pracy fizycznej, w tym pracy w tych zawodach, które wykonywał i do których wykonywania ma także formalne kwalifikacje, co mogło mieć istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Biegła wyjaśniła również, że zarówno praca ślusarza przemysłowego, jak i ślusarza okrętowego czy montera ślusarskiego wyposażenia okrętowego są pracami zaliczanymi do bardzo ciężkiej i ciężkiej pracy fizycznej, wymagającej dźwigania ciężarów i wymuszonej pozycji ciała. Tę okoliczność również pominął Sąd drugiej instancji, tymczasem z powyższego wynikać może, że skarżący nie jest zdolny do wykonywania pracy na stanowiska ślusarza, nie tylko okrętowego, ale również każdego innego.

Ponadto należy wskazać, że Sąd Apelacyjny całkowicie pominął przy wydawaniu zaskarżonego wyroku pozostałe okoliczności mające znaczenie dla określenia zdolności wnioskodawcy do pracy, takie jak jego wiek, sytuacja na rynku pracy, a także posiadane kwalifikacje. Sąd Apelacyjny powinien rozważyć, czy wykonywanie pracy konserwatora, operatora maszyn, kontrolera jakości, pakowacza, portiera, czy parkingowego odpowiada kwalifikacjom ubezpieczonego, który co prawda wykonywał w czasie swojej aktywności prace fizyczne, ale jednak prace wymagające pewnych szczególnych umiejętności i doświadczenia, zwłaszcza w tak wąskiej specjalności jak ślusarstwo okrętowe. Ponadto Sąd Apelacyjny nie wziął pod uwagę, że w wieku ubezpieczonego może mu być ciężko całkowicie zmienić branżę i rodzaj wykonywanej pracy, w tym zdobyć nowe umiejętności potrzebne do jej wykonywania.

Na zakończenie należy podnieść, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażany jest pogląd, że złożenie wniosku restytucyjnego (którego rozpoznanie

wymaga zachowania konstytucyjnego standardu postępowania dwuinstancyjnego), uniemożliwia wydanie wyroku reformatoryjnego, choćby były spełnione przesłanki z art. 398¹⁶ k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z 13 marca 2014 r., I PK 193/13, LEX nr 1446439). W związku z tym, ponieważ skarżący w pierwszej kolejności sformułował wniosek restytucyjny zaskarżony wyrok należało uchylić. Sąd Apelacyjny rozpoznając sprawę ponownie dokonał oceny zdolności ubezpieczonego do pracy przy uwzględnieniu wszystkich wymaganych przepisami prawa przesłanek oraz wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a także w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym wydane opinie biegłych.

W związku z powyższym orzeczono jak w sentencji, zgodnie z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.